

Sygn. akt III Ca 901/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Ewa Adamczyk

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko J. J.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 1 października 2013 r., sygn. akt I C 48/13 upr

oddala apelację.

Sygn. akt III Ca 901/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 stycznia 2014 r.

Wyrokiem z dnia 1 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Gorlicach oddalił powództwo (...) Spółki z o.o. w W. przeciwko J. J. o zapłatę kwoty 1014,48 zł z ustawowymi odsetkami i koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł.

Sąd Rejonowy uznał, że zarzut pozwanego dotyczący przedawnienia roszczenia, jest zasadny, bowiem żądanie dotyczyło świadczeń związanych z opłatą czesnego za studia w Wyższej Szkole (...) w N., których termin płatności przypadał do 10-go kwietnia 2007r. – 200 zł i do 10-go maja 2007r. – 400 zł. Skoro bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a pozew został wniesiony w dniu 31 października 2012r., a zatem po upływie trzech lat liczonych od powyższych dat. Sąd przyjął, że działalność polegająca na świadczeniu przez uczelnie niepaństwową odpłatnych usług edukacyjnych w sposób spełniający wymogi uznania tej działalności za działalność gospodarczą w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej pozwala na uznanie takiego podmiotu za przedsiębiorcę.

Powyższy wyrok zaskarżył powód apelacją, w której zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 118 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wskutek przyjęcia, że świadczenie studenta stanowi świadczenie o charakterze okresowym oraz że roszczenie uczelni wyższej o zapłatę czesnego stanowi roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przez co błędnie Sąd zastosował normę przepisu art. 118 k.c. w zakresie, którym przewiduje trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe zamiast normy z art. 118 k.c. w zakresie w jakim przewiduje dziesięcioletni termin przedawnienia

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1014,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej z uwagi na duży nakład pracy pełnomocnika.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Postępowanie w niniejszej sprawie prowadzone było w trybie uproszczonym.

Stosownie zatem do treści przepisu art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Prawidłowo Sąd I instancji odwołując się do treści art. 118 k.c. przyjął, że roszczenie powoda uległo trzyletniemu okresowi przedawnienia jako że związane było z prowadzoną przez Wyższą Szkołę (...) w N. działalnością gospodarczą.

Niewątpliwie odpłatność pozwanej powstała w związku z podjęciem przez nią studiów w (...) w N. na podstawie zobowiązania się m.in. do przestrzegania przepisów obowiązujących w uczelni, do których należy także zarządzenie Rektora z dnia 11 kwietnia 2008 r. w sprawie opłat związanych z procesem kształcenia na studiach w (...) w N. w roku akademickim 2008-2009, określające odpłatność za usługi edukacyjne. Nie przesądza to jednak, aby na tej podstawie uznać za skuteczne podnoszone przez apelującego zarzuty.

Przepis art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym nałożył na wszystkie uczelnie wyższe, zarówno publiczne, jak i niepubliczne, obowiązek zawierania ze studentami pisemnych umów określających „warunki odpłatności za studia”. Przepisu tego nie należy interpretować w sposób rozszerzający. Nie można bowiem uznać, że wprowadza on nowy, odrębny typ umowy nazwanej, wyłączonej z działania art. 750 k.c. Nakładając na uczelnię obowiązek zawarcia umowy określającej warunki odpłatności za studia, ustawodawca zdecydował się wprowadzić wymóg pisemnego regulowania relacji finansowych pomiędzy uczelnią a studentami. Zawarcie umowy gwarantuje studentom, że nie będą oni w trakcie korzystania z usług edukacyjnych obciążani dodatkowymi, nieuzasadnionymi i nieprzewidzianymi w umowie opłatami. Przede wszystkim umowa o naukę między studentem a uczelnią, której niektóre elementy objęte zostały dyspozycją przepisu art. 160 ust. 3 ustawy z 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, ma charakter cywilnoprawny i oparta jest na dwustronnych zobowiązaniach. Przedmiotem umowy są usługi edukacyjne świadczone przez szkołę wyższą posiadającą określone uprawnienia do wykonywania tej działalności. Student zobowiązuje się do wnoszenia opłat, a uczelnia do należytego świadczenia usług edukacyjnych.

W literaturze przyjmuje się, że określenia: zawodowego trudnienia się czynnościami w postaci utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki oraz utrzymywania zakładów przeznaczonych do świadczenia wskazanych wyżej usług oznaczają, że chodzi w tym przepisie o przedsiębiorcę w rozumieniu przepisu art. 43¹ k.c. Zdaniem apelującej uczelnia wyższa nie prowadzi działalności gospodarczej - co ma wynikać z art. 106 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko apelującej nie jest trafne. Art. 106 w/w ustawy zastrzega jedynie, że prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. To zaś oznacza, że do wymienionych rodzajów działalności nie będą miały zastosowania wynikające z tej ustawy, zasady podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej i zasady kontroli tej działalności. Nie można więc na tej podstawie przyjąć, że uczelnie w zakresie wymienionej w tym przepisie działalności nie mogą być przedsiębiorcami w rozumieniu innych przepisów prawa, w sytuacji gdy działalność ta jest wykonywana odpłatnie oraz spełnia przesłanki typowe dla działalności gospodarczej w więc jest wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły (zob. A. Szymańska Komentarz do art. 106 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym System Informacji Prawnej Lex oraz H. Izdebski i J. Zieliński Komentarz do art. 106 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym System Informacji Prawnej Lex).

Przepis art. 43¹ k.c. zawiera definicję przedsiębiorcy stworzoną na potrzeby prawa prywatnego i pojęcie przedsiębiorcy jest zdefiniowane przez ten przepis bardzo szeroko, szerzej niż pojęcie przedsiębiorcy funkcjonujące w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej. Szeroko na gruncie tego przepisu wykładane jest również pojęcie działalności gospodarczej. Za działalność gospodarczą uznaje się działalność, która ma zarobkowy charakter. Przy takim pojmowaniu działalności gospodarczej, wyższą uczelnię niepaństwową świadczącą odpłatnie usługi edukacyjne, można uznać za przedsiębiorcę w rozumieniu przepisu art. 43¹ k.c.

W sytuacji, gdy roszczenie objęte pozwem dotyczyło nieopłacenia czesnego za miesiące kwiecień i maj 2007r., a pozew w niniejszej sprawie złożony został 31 października 2012r., to powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na upływ trzyletniego terminu przedawnienia z art. 118 k.c. właściwego dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, a także i dla roszczeń o świadczenia okresowe. Niezależnie zatem od prawidłowo przyjętej podstawy oddalenia powództwa także oddalenie było uzasadnione wobec trzyletniego terminu przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe. Za takie w ocenie Sądu Okręgowego uznać należało świadczenie polegające na opłacie czesnego. Polegało ono bowiem na uiszczaniu należności powtarzających się w regularnych odstępach czasu przez okres trwania stosunku prawnego, które jednak nie składały się na z góry określoną co do wielkości całość. Globalny rozmiar tych świadczeń zależał bowiem od czasu trwania stosunku prawnego – okresu pobierania nauki. Mógł się on zakończyć przed czasem planowanym według harmonogramu studiów (w wypadku skreślenia z listy studentów lub innej regulacji), albo ulec przedłużeniu (w wypadku powtarzania semestru lub roku). Ta właśnie cecha odróżnia świadczenia okresowe od podzielnych świadczeń jednorazowych, których spełnienie zostało rozłożone na części (raty). Każde ze świadczeń okresowych jest samoistnym świadczeniem (nie częścią jednego większego świadczenia), przedmiotem odrębnego roszczenia, które oddzielnie od pozostałych staje się wymagalne i ulega przedawnieniu w terminie 3 lat. Roszczeniami o świadczenia okresowe, podlegającymi trzyletniemu przedawnieniu, są przede wszystkim roszczenia o zapłatę rent, czynszów oraz odsetek. Powszechnie przyjmuje się również, że opłaty za naukę w szkole są świadczeniami okresowymi.

Świadczenie odpowiadające wskazanym wcześniej cechom ma charakter okresowy także wówczas, gdy stosunek prawny nawiązano na czas określony, wskutek czego można by zasadniczo z góry wyliczyć sumę świadczeń dłużnika. Świadczenie mające z natury charakter okresowy (np. czynsz najmu) zachowuje ten charakter także wówczas, gdy umowa stron stanowi, że ma być spełnione jednorazowo (tak Z. Radwański, Uwagi o zobowiązaniach trwałych (ciągłych) na tle kodeksu cywilnego, SC 1969, t. XIII-XIV, s. 254). Argumentem za tym stanowiskiem jest to, że wysokość świadczenia zawsze jest związana z czasem trwania zobowiązania, co uwidacznia się szczególnie w wypadku przedłużenia czasu jego trwania ponad zaplanowany okres, bądź też jego skrócenia. Jest oczywiście możliwe obliczenie z dużym prawdopodobieństwem pełnej wysokości czesnego, przy przyjęciu, że nauka w szkole wyższej przebiegała będzie bez zakłóceń, student zakończy ją w określonym terminie. Możliwe jest również ustalenie, że czesne będzie płatne jednorazowo i będzie stanowiło z góry oznaczoną kwotę, co nie zmienia faktu, że świadczenie takie będzie nadal miało charakter okresowy.

Wskazać również należy, że należności z tytułu czesnego nie są w istocie zaliczane na poczet jednego świadczenia. Student korzysta z dostępu do świadczeń szkoły wyższej i jest obowiązany do zapłaty z tego tytułu co pewien okres (najkrócej miesiąc) ustalonej kwoty. Zarówno ten okres, jak i wysokość czesnego może w trakcie pobierania nauki ulegać zmianie, strony umowy mogą ją w razie potrzeby przedłużyć. W takiej sytuacji nie sposób przyjąć, że miesięczne opłaty za naukę w szkole należy traktować jak raty zaliczane na poczet jednego świadczenia, bo świadczenie pieniężne za usługi, które uczelnia będzie świadczyć studentowi, jak i czas trwania tych świadczeń – mogą być jedynie szacowane, a podstawą tych szacunków będzie planowany czas trwania zobowiązania.

Sąd Okręgowy podziela to stanowisko, na taką ocenę wpływ ma również ocena specyfiki świadczeń szkoły na rzecz studenta. Jak wskazano wyżej zobowiązanie w tym zakresie ma charakter ciągły i nie polega na jednorazowym świadczeniu, ale na „prowadzeniu procesu nauczania”, „kształceniu studentów” – jest to co do zasady związane ze stałym dostępem studentów do różnego typu usług o charakterze edukacyjnym, świadczonych przez uczelnię.

W takiej sytuacji nie sposób przyjąć, że miesięczne opłaty za naukę w szkole należy traktować jak raty zaliczane na poczet jednego świadczenia, bo świadczenie pieniężne za usługi, które uczelnia będzie świadczyć studentowi, jak i czas trwania tych świadczeń – mogą być jedynie szacowane (zakładane przez strony), a podstawą tych szacunków będzie planowany czas trwania zobowiązania. Z treści zarządzenia Rektora Wyższej Szkoły (...) z dnia 20 września 2006 r. dotyczącego opłat związanych z procesem kształcenia na studiach w (...) z siedzibą w N.: dział IV – zasady rozliczeń i terminy opłat, wynika, że studenci studiów dziennych opłacają czesne przez okres 9 miesięcy (październik – czerwiec), a studenci studiów niestacjonarnych opłacają czesne przez okres 10 miesięcy (październik – lipiec), przy czym wpłaty miesięczne winny być dokonywane do 10-ego dnia każdego miesiąca za dany miesiąc. Powyższe także wskazuje na to, że świadczenie w postaci wpłaty czesnego miało charakter okresowy, a jego wysokość zależała od czasu korzystania z usług edukacyjnych uczelni.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c.

(...)

(...)